

KURJER WARSZAWSKI.

Poniedziałek, 24 Marca
5 Kwietnia Rok 1852.

N^o 92.

Jutro, ŚŚ. Celestyna P. i Wilhelma Op.



Jako w Niedzielę *Kwietnią*, wczoraj po wszystkich tutejszych Kościołach, odprawione zostały Nabożeństwa, przywiązane do uroczystości dnia tego. Świecenie *palm*, owa pamiątka doroczna wjazdu CHRYSTUSA PANA do *Syonu*, rozpoczynało te Nabożeństwa. Mnóstwo też tego kwiecica, nawieziono do *Warszawy*, i każdy prawie wychodzący z przybytku BOZEGO, niósł w rękę poświęconą *palme*. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, celebrował JW. JX. Prałat Tomasz *Mysłiński*, Kustosz Katedry *Płockiej*, Assesor Duchowny przy Komissji Rządu: Spraw W. i D., w obec Prześwietnej Kapituły Metropolitalnej i liczne Duchowieństwo. Po poświęceniu *palm*, odbyła została uroczysta procesja, a następnie odprawiona MSZA ŚTA, w czasie której, zamiast Śtej EWANGELJI, odśpiewano historję Męki PAŃSKIEJ, według Śgo MATEUSZA. Spoglądając na te tłumy pobożnych, które wczoraj napełniały wszystkie Świątynie PAŃSKIE, możemy powiedzieć, iż *Wielki Tydzień* rozpoczęty został arcychwalebnie, i to bardzo słusznie, boć ojcowie nasi mawiali: »Kto z BOGIEM, to BÓG z nim.»

Rozkazem CESARSKIM, Radea Dworu *Krotkow*, Główny Lekarz Szpitala Wojskowego w *Nowogeorgiewsku*, mianowany został Radcą Kolleg:, ze starszeństwem.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 22 Marca (3 Kwiet:) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 19, na które, tudzież na dawniejsze, w 186 wnioskach, złożono rs. 3,165 k. 60. Na żądanie 108 Uczestników wypłacono (prócz procentu za r. b., rs. 8 k. 64¹/₂), rs. 3,461 kop. 53, i umorzono książeczek oszczędności 25. Przewo Uczestników 7,984, posiada kapitał rsr. 338,336 kop. 41.

Z końcem z. m., w 10ciu Kassach Oszczędności istniejących w *Warszawie*, *Radomiu*, *Lublinie*, *Płocku*, *Suwałkach*, *Kaliszu*, *Włocławku*, *Łodzi*, *Częstochowie* i *Lęczycy*, uczestników 9,560, posiadało kapitał rsr. 373,106 k. 1.

JW. Jenerał-Major *Deitrich*, Naczelnik Sztabu Artylerji armji czynnej, wraz z Małżonką, przybył z *Wenecji* do *Warszawy*.

JW. Rz. Radea Stanu *Oczkin*; Kamerjunkier Dworu J. C. K. MOŚCI, *Paniutin*; i Radea Stanu Doktor *Roset*, udali się do *Petersburga*, w Orszaku JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa.

Onegdaj Zgromadzenie WW. PP. *Wizytek*, dotknięte zostało stratą, przez skon. s. p. Marji-Rozalji *Znamirowskiej*, Siostry z tegoż Zgromadzenia, która po 22-letniej służbie, poświęconej Zakonowi, mając lat 48 wieku, zasnęła w BOGU. Dziś odbędzie się pochowanie zwłok.

(A. n.) W dniu 17 z. m., w Gubernji *Lubelskiej* Pow: *Hrabieszowski*, w dobrach *Starawieś*, dziedzicznych zięcia swego, po sześciu-tygodniowej ciężkiej chorobie,

zakończyła życie s. p. Franciszka *Zielińska*, Zona b. Urzędnika, w wieku lat 62; otoczona Familją, doczekawszy pobłogosławić, przed kilku dniami ożenionego Wnuka. Jak boleśnie zgon Jej dotknął w sędziwym wieku pozostałego Męża, Córki, Zięciów i Wnuki, łatwo każdy z znających Jej życie, prawdziwe przywiązanie i szacunek, jakie w Familji doznawała, wystawić sobie może; że zaś żal ten podzielnili Znajomi i Przyjaciele, dowiedli tego szanowne Obywatelki i Obywatele, którzy w tak znacznej liczbie nadniu 21 z. m., jako dniu pogrzebu zebrać się raczyli; a za co raczie czcigodne Pannie i Panowie, przyjął najczulsze podziękowania ze strony Familji. ***

Z nowości literackich, jest tradycja szlachecka *Wincentego Pola*, pod tytułem: *Senatorska Zgoda*, której druk rozpoczęty został w odcinku *Gazety Krakowskiej Czas*; a dawniejsza nieco: *Żądza dziedzictwa*, z rękopisu *Kaczłowskiego*.

Wszelkie wynalazki o ile są praktyczne, łatwe w zastosowaniu i w wykonaniu tak, że ogół z nich korzystać może, wówczas stają się prawdziwie pożytecznymi. Do rzędu tego rodzaju należy zasuw podwójna (czyli tak zwany szyber) okrągła lub czworograniasta, do pieców lub kominów, pomysłu R. K. *Towściaka*, na którą w roku 1837, od Rady Administracyjnej, otrzymał list przyznania wynalazku. W pierwszych początkach jej ukazania się, jako odznaczająca się nadzwyczajną prostotą, nie wywołała rozgłosu; mimo to w ciągu kilku lat tak się upowszechniła u nas, że bardzo mało znajduje się pieców nietylko w *Warszawie*, ale nawet na prowincji, któreby nie miały tych zasów. Od nas pomysł ten przeniósł się do Cesarstwa, następnie jak się teraz dowiadujemy, do *Austrii*, *Niemiec*, *Francji* i *Anglii*, z kąd dostał się do *Ameryki*. Lubo autor z wynalazku swego nie osiągnął korzyści materialnych, zastugi wszakże pomysłu nikt mu zaprzeczyć nie może.

Dzieło Dra *Weinberg*, nader ważne pod względem higienicznym i lekarskim, miałowicie dla mieszkańców wsi, gdzie pomoc lekarska nierychto udzieloną być może, opuściło tłocznię Pana *Unger*, pod tytułem: *O grzybach i bedłkach jadowitych i jadalnych krajowych, oraz o niesieniu pomocy otrutym jadowitemi*. Nabyć je można po wszystkich księgarniach *Warszawskich*, oraz Stacjach pocztowych, po kop. 60 za exemplarz. Nadchodząca pora grzybów, powinna być zachętą do zapoznania się z tą powszechnie chwaloną pracą.

Jak ostrzegaliśmy tak się stało. Woda na *Wiśle* pod *Warszawą*, nadzwyczaj szybko przybrała. Wczoraj o godz. 10tej wieczorem, jeszcze dosyć płynęła piana, co dowodzi, że przybór nie ustawał. Dziś rano stop 13 cali 1.

Już plac *Krasiniskich*, przybrał inną postać. Zdała widać szezycy dwóch słupów, na które za tydzień wspinać się będą zręczni zapasowicy, dla zdobycia przygotowanych tamże trofeów. Szopy na różne widowiska, i bufety już powznoszone, materiał do karuzeli i wszelkiego rodzaju huśtawek przygotowany, a cały plac otoczony słupkami, które starożą za ogrodzenie.

Zeszyt kwietniowy *Biblioteki Warszawskiej*, wyszedł z druku dnia 1go b. m., i zawiera: Szahin Giraj i Kozacy, przez Seweryna *Golebiowskiego*. Wycieczka archeologiczna w niektóre strony Gubernji *Radomskiej*, odbyta w mies. Wrześniu r. z. przez F. M. *Sobieszczańskiego*, (z mapą i dwoma drzeworytami, dokończenie). O powieściach arabskich, skreślił *Kazimierz Puchała*. Annibal z *Kappui* Nuncjusz PAPIEŻKI w Polsce, i listy jego w czasie bezkrólowia po *Stefanie Batorym*, do *Rzymu* pisane; przez *Alexandra Przędzieckiego*. O najdawniejszych prawach *Litewskich* upatrzonych przez *P. Maciejowskiego*, w dyplomatach z XIII wieku, *Rydzę i Instantom* służących; przez *Józefa Jaroszewicza*. *Podhale* i północna pochyłość *Tatrow*, czyli *Tatry polskie*, przez *Ludwika Zejsznera*, (dokończ.). O stosunku hipoteki Gubernialnej do Okręgowej, przez *Augusta Heylmana*. — Kronika Literacka: *Piu kopy kazok, napysau Spirydjon Ostaszewski, dla wesolono miro*; Ska, Wilno 1850; przez *Wł. W.* Pisma *Jakoba Sobieskiego* w języku polskim. *Peremyszlanin na rok 1852*. — *Rozmaitości*: O poezji i poetach ludowych we *Francji, Niemczech i Szkocji*. — Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych: *Chemja*, przez *J. B. . e.* *Historja naturalna, Zoologja*, przez *A. W.* — *Kronika Bibliograficzna*. *Donesienia literackie*. *Dostrzeżenia meteorologiczne* za m. Luty r. b.

Przed niejakim czasem, opierając się na gazetach zagranicznych, donieśliśmy, iż wynalazcą nowych *baniek kauczukowych*, jest *Pan Blatin*. Tymczasem w tych dniach, otrzymaliśmy list z *Paryża* od *P. Hippolita Korzeniowskiego*, bawiącego tam, jak o tem wspominaliśmy, dla kształcenia się w sztuce lekarskiej, z którego wyczytujemy co następuje: »*P. Redaktorze!* Dostrzegliśmy tu niezgodność w *Kurjerze*, którą chęć poprawić. Wynalazcą i mającym przywilej od rządu na 15 lat do wyrabiania *baniek z kauczuku wulkanizowanego*, jest *P. Mathieu* fabrykant instrumentów chirurgicznych w *Paryżu*, którego pomysł wynalazcy znany jest wszystkim sławnym Chirurgom. Proszę zatem o konieczne sprostowanie tej wiadomości, ileż ma związek z nauką, i obchodzi samego wynalazcę.» (Redakcja z wdzięcznością przyjmuje to przyjacielskie zawiadomienie, i składa za nią *P. H. Korzeniowskiemu* podziękę).

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *M. Śliwskiego*, rs. 1 na reparację *Klasztoru XX. Karmelitów w Lipnie*. — Od trzech Urzędników Wojskowych po kop. 50, razem rs. 1 kop. 50, dla 6rga sierot po *Strazniku Sobczyńskim*.

Czy też zbalzał się taki *Warszawiak*, lub też *Warszawianka*, którzyby wczoraj nie korzystali z owej pogody, jaką zajaśniała *Niedziela Kwitnia*. Już też i w ogrodach otwierają się przechadzki, bo śnieg wsiąkł w zie-

mię, a ulice zupełnie powysychały. Dobrze to bardzo dla *chodników* naszych, bo cały spacer, który w godzinach tak południowych, jak poobiednich, kierowany był ku *Nowemu-Swiatu*, rozdzielił się teraz między niego i ogrody, mianowicie też *Saski*.

Wczoraj liczniej jak poprzednio uważano *bzy* rozkwitłe, które roznoszone po ulicach, w olbrzymich doniczkach. I *fiołki* także wczoraj sprzedawano. Wszystko już technie wiosną, a co najlepsza że i *barometr* posunął się znacznie ku pogodzie.

Wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*, wystąpiła po raz pierwszy na scenę *Panna Zabrocka*, uczennica Szkoły Dramatycznej, w wzniewionej Komedji *Nieutuleni w żalu*. Charakter *Pani de Blangy*, który przedstawiała debiutantka, jest bardzo trudnym zadaniem dla poczynającej Artystki; rola ta bowiem jeżeli ma być odegraną dokładnie we wszystkich jej odcieniach, wymaga talentu samostnego, wymaga Artystki skończonej i wytrawnej, nie dziw więc, że gra *Panny Zabrockiej* zostawia coś do życzenia. Pomimo to jednakże nie wątpimy o jej przyszłości na scenie naszej. Po ukończeniu przywołani zostali: *Panna Zabrocka* i *Pan Stolpe* po 3-kroć, oraz *Pan Chomnowski* 2-kroć; po Kom: *Gopiatko*, *Wszysecy*, i oddzielnie *Panna Ciemka* i *Pan Stolpe* po 2-kroć; po *Parodji Wojtuś*, *Pan Chomiński* 3-kroć. W Teatrze *Wielkim* po *Operze Robert Djabel*, *Pani Moriani*, *Panna Vallesi* 3-kroć, *Pan Cioffezi* 6-kroć i *Pan Anconi* 4-kroć.

Współziomek nasz *Artysta P. Antoni Kątki*, fortepjanista, w przejeździe ze *Lwowa*, daje koncerta w *Tarnowie*.

Z *Petersburga*. — Rozeszła się pogłoska, że skutkiem zepsucia się drogi żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*, bieg na tejże drodze ma być wstrzymany przez miesiący kilka. Zarządzający Naczelnie Komunikacjami i Budowlami publicznymi, ogłosił, z rozkazu *J. C. MOŚCI*, że pogłoski te są bezzasadne, i że komunikacja na drodze żelaznej, trwać będą bezprzerwanie, porządkiem dotychczasowym.

Koncerta w *Petersburgu* następują jeden za drugim; artyści miejscowi i zagraniczni, nie dają czekać na siebie amatorom muzyki. 19 Lutego (2 Marca), był koncert *P. Każyńskiego*; nazajutrz koncert *Siostr Neruda*, z których dwie *Wilhelmina* i *Marja*, grają na skrzypcach, a trzecia *Amalja* na fortepjanie. 21 Lut: (4 Marca) dał się słyszeć *P. Viewtemps*, a w Piątek następnym siostry *PP. Dulchen*, które z niezmiernem zapalem przyjęte zostały. *Melofon* wzbudza w *Petersburgu* ogólnie zadowolenie. Nakoniec w Sobotę *P. Rubinsztejn*, dawał koncert na fortepjanie; drugi koncert *PP. Dulchen*, dany był dnia 20 Lutego (8 Marca). Teatr był przepelniony. *P. Herman*, który przejeżdżał przez *Warszawę*, pokazuje z wielkiem powodzeniem sztukę magji *Egipskiej*.

ANGLJA. — Ostatni wieczór u *Lady Palmerston*, był najświetniejszym z danyh tej zimy; goście jeździali się do 12tej w nocy; całe ciało dyplomatyczne, nawet *Posel Austryacki*, zebrało się. *P. D'Israeli* przybył jeden z pierwszych; wkrótce zaś za nim *P. Thiers*. — *Gabinet* przedstawił swój bil o milicji w Parlamencie; zda-

je się jednak ze go cofnie, albowiem drugie odczytanie odłożył po ferjach *Wielkanocnych*. — W dniu 28m Marca przeszło 50,000 osób zwiedziło *pałac kryształowy*; podpisują w nim petycje żądające utrzymania tej budowy; w tym celu także zwołano trzy wielkie zebrania; jedno zwołał Baronet Sir Mozes *Montefiore* (był w *Warszawie*), drugie Pan *Oliveira*, trzecie P. *Paxton*. — Niejaki P. *More*, armator w *Blackwall*, wyzwał znowu *New-Yorkski* klub yachtowy na gonitwy yachtami. Wyścigi te odbyć się mają w Sierpniu lub Wrześniu; nagroda wynosi 2,000 dukatów. Zwycięstwo przez *Amerykę* w roku zeszłym odniesione, bardzo trapi *angielskich* marynarzy, którzy chcieliby odzyskać sławę pierwszych architektów okrętowych. — W r. z. pobrano 49,402,391 funtów szterlingów, tytułem opłaty odlegatów. Od r. 1797, wpłynęło już z tego źródła do skarbu, 1,610,511,719 funtów szterlingów.

AUSTRIA. *Wiedeń 31go Marca.* — Arcy-Xże *Albert* w tych dniach stanowczo do *Budy* wyjeżdża. — Narady nad polityczną i sądową organizacją prowincji, zbliżają się do końca; w środku lata spodziewają się przeprowadzenia tej nowej organizacji; zdaje się, że Izby handlowe i przemysłowe, zniesione zostaną. — W *Wenecji* w tym roku założyc mają wielkie żanienki morskie; koszta przedsięwzięcia obliczono na 1 milion lirów.

FRANCJA. *Paryż 30go Marca.* — Dzienniki dają następną urzędową treść posiedzenia Ciała Prawodawczego: Otwarcie o godz. 2ej; ukonstytuowanie biura i nazywanie sekretarzy; odczytanie listu zbiorowego od P.P. *Cavaignac*, *Carnot*, *Henon*, odmawiających przysięgi; oświadczenie, że autorowie listu uważani być mają za podających się do dymisji; dymisja P. *Renouard*, z powodu przyjęcia urzędu niezgodnego z obowiązkiem deputata; wybór losem 7miu biur; zamknięcie posiedzenia o godz. 2^{1/2}. Żaden z dziennikarzy na posiedzeniu nieznajdował się; publiczności było do 60 osób, większej części kobiet. — Posiedzenia Senatu są jak wiadomo tajne. Wielu deputatów myśli czynnie się zająć sprawami finansowymi kraju, i zażądać od gabinetu objaśnień szczegółowych; politycznych rozpraw w Ciele Prawodawczem spodziewać się nie należy, chyba przy ważnym projekcie o wychowaniu, który wkrótce mają przedstawić. Położenie dzienników względem tej Izby jeszcze uregulowaniem nie jest; nie wiadomo, jak daleko dzienniki zachodzą, mogą w swych rozbiórach, powali praktyka zapewne to wyjaśni. — Renta trzyma się w kursie, ale wiele jej sprzedają. Sprawy finansowe zwracają teraz na siebie głównie uwagę powszechną; na zmianę renty potrzeba będzie użyć 140 miljo: fr. — *Monitor* ogłosił dziś 4ry dekret, z tych jeden o budowie gmachu na wór *pałacu kryształowego* w *Londynie*; gmach ten przeznaczony zostaje na wystawy sztuk i przemysłu narodowego. Myślą tu ciągle o urządzeniu w 1854 wystawy powszechnej przemysłu. — Rząd rozesłał po departamentach komisarzy, by przekonali się, czy wypuszczone na wolność ludzi aresztowanych po 2 Grud; a mniej winnych, i czy tylko sami najwinniejsi, w więzieniach siedzą. — Na skutek ostatnich dekretów, w 32 departamentach stan oblężenia zniesiono, w 6ciu z nich

trwał on od Czerwca 1849; w *Algierji* stan oblężenia utrzymano. — Mowę Xięcia Prezydenta wydrukowano w 300,000 exemplarzach, i rozesłano dla rozlepiania w 37,454 gminach *Francji*. — Hr. *Aquila* tylko przejeżdżał przez *Paryż*; udaje się on do *Londynu*, gdzie zabawi dwa miesiące. — W departamentach *Loiret* i *Cher*, pożary niezmiernie się szerzą. — Dziennik w *Montpellier* wychodzący donosi, że ogłaszać będzie podróż po środkowej *Afryce* przez P. *Pompei de Casalta*, b. Króla kraju *Yabars*, dziś Kaprała w 3m pułku linjowym; nie mówi jednak, jakie wypadki zmieniły tak bardzo losy owego kaprała.

NIEMCY. — Zdrowie W. Xięcia *Badenskiego* nie polepsza się wcale. — W *Kassel* mówią o przesileniu ministerjalnem. — W *Hanowerze* spodziewają się zmian w ostawie; wyrzucą podobno wszystko co tylko trafi rokiem 1848.

PRUSY. — W końcu Grudnia r. z. w *Luxemburgu* (w *Prusach* reńskich), umarł jeden z weteranów armii *pruskiej*, Kapitan *Sztolc*, w 82 roku życia, który 65 lat służył w wojskowo za panowania 4h Królów, a w tej liczbie 3 lata za *Fryderyka W.* Od r. 1816 ciągle pozostawał na garnizonie w *Luxemburgu*; był powszechnie lubionym i szanowanym, i dla tego też całe prawie miasto zebrało się na jego pogrzeb.

TURCJA. — Instrukcje, które wiezie do *Egiptu* nowy Komissarz *Porty*, są trzymane w wielkiej tajemnicy; zdaje się, że ta powikłana sprawa z *Egiptem*, nareszcie rozstrzygniętą zostanie.

WŁOCHY. — Xiążę *Parmy* udał się do *Wenecji*. — W *Turyinie* deputowani *sabaudzcy* oświadczają się jak najmocniej przeciw dodatkowemu traktatowi handlowemu z *Francją*; rozprawy nad tym przedmiotem odroczone. — Kompanja jakaś *francuzka* podjęła się budowy dróg i mostów na wyspie *Sycylii*; kapitał na ten cel obrócony, wynosi 3,500,000 ducati, a na umorzenie go, przeznaczają rocznie 300,000 dz; do tej kompanji jednak należy wielu pałów *sycylijskich*.

ROZMAITOŚCI. — Już donieśliśmy, że w *telegrafach elektrycznych* nowa zapowiedziana zmiana. Anglik *Reid*, z bardzo prostym przyrządem swoim, czynił próby na telegrafie elektrycznym, które doskonale się udały. Za pomocą 4 cali długiej a 1^{1/2} szerokiej baterji, otrzymywał też same skutki, jakie sprawia zwykle używana baterja na 36 cali długa a 7^{1/2} szeroka. Ostatnia waży 64, zaś *Reida* tylko 11 funtów i 5 łutów. Mimo tego, drut około 30 mil długi, tejże samej siły prąd dawał uczuć. Ale bardziej jeszcze ciekawemi są próby z przyrządem igły podwójnej *Reida*. Część cynku ³/₄ cali powierzchni mająca, i takiejże wielkości blaszka srebrna, połączone były z drutem w *Calais* i *Dover*, i za pomocą tej najprostszej baterji, telegrafowano tam i napowrót z największą dokładnością. Nawet znaki zyskały na wyraźności, im dłużej używano tego minjaturowego stosu. To uproszczenie przyrządu, doprowadzić można do używania telegrafów w stosunkach prywatnych i codziennych. — *Lady Graham*, żona jednego z Sekretarzy Admiralicji, schodząc ze wschodów u przyjaciół, potknęła się i potoczyła z piętra na dół. W braku doktorów, któ-

rych na przedce znaleźć nie było można, przeniesiono ją do bliskiego szpitala, gdzie wkrótce skonała. Przekonano się, że wątrobą w niej pękła. Żyła lat 30. — Przejżdżający panicz konno, chciał zdrwić z chłopca, i zapytał: «Chłowieku! daleko z tą... tam?» Chłop kiwnął głową i dobitnie rzekł: «Jak z tamtąd tu!»

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Pułko: z Ostrołęki nr 625; Dżons Wiliam Inżynier z Petersburga nr 613; Juferow Jene-Major z Płocka nr 625; Korycki Józef Majster Siodł: z Paryża nr 640; Kraszewski Emiljan Oby: z Guberni Grodzieńskiej nr 634; Manasse Rozalja z Krakowa nr 391; Orsetti Jan Oby: z Byszewa nr 670; Rajkowski Andrzej Majster Mularski z Londynu nr 873; Rulikowski Hen: Oby: z Byszewy nr 570; Wielowiejski Lud: Oby: z Czarnocina nr 521/2.

Wyjechali: Anger Aug; Mich: Mechanik z Paryża; Boldarew Helena Zona Jene-Majora do Włoch; Bobr Teod: Radca Staun do Uściługa; Engelhard Gust: Baron do Gólowina; Koeh Jan-Kar: do Paryża; Skarzyński Edm: Oby: do Popowa.

DONIESIENIA.

Nowość dla piszących. — Wczorajsza Poczta nadeszły do Składu podpisanego PIORA z GUTTA-PERCHY, które poleca Sz: Publiczności. — Henryk Hirszel, przy ulicy Miodowej pod Nr 484, naprzeciw Rządu Gubernjalnego.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Hersza Lipszytz. Uwiadomiamy niniejszem, iż w d. 25 Marca (6 Kwietnia) i dni następných t. j. 26/7, 27/8, i 28/9 Marca (Kwietnia) r. b. o godz: 4 po połud., oraz w d. 1/13 Kwietnia t. r. o powyższej godz: i dni następných, w domu przy ulicy Przechodniej pod Nr 950 a, w lokalu, sprzedawane będą przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, następujące przedmioty: Arak, Ocet, różne gatunki Wina, i różne Trunki krajowe i zagraniczne, Korki, Szklka, Rygały, Meble, Lustra, Ozeftki, Beczki, Barytki, Kosze, Zaaki kupieckie, i rozmaite przedmioty i sprzęty kupieckie i gospodarskie, a to niezawodnie. — Augustya Banasiewicz, O. S. — Eliasz Wilner.

Potrzebną jest PANNA Służąca, uzdatniona do robót, z rekomendacją z miejsc poprzednich; zgłosić się może pod Nr 471, przy ulicy Rymarskiej, na 1sze piętro, na prawo.

KAPITAŁ rsr. 1,500, na 1szej hipotece wsi, z wszelką pewnością do odebrania w mies: Czerwcu 1853 r., jest do pozbycia. Xięga hipoteczna tu w Warszawie objaśni, a wiadomość udzieli W. Rejent Bajer.



OSTRYGI świeże Holsztyńskie, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Win i Koz, Edwarda Strenger, przy ulicy Bielańskiej i róg Tłomackiego, pod Nr 599.

Zuany Kupiec Ezow, mający swoje Składy w Petersburgu i w Moskwie, przyjechał do Warszawy, z zapasem najpiękniejszych SZALÓW Tureckich, podług najnowszych i najokazalszych wzorów wyrobionych, w zamiarze rozprzedania ich w Warszawie. Szale te można widzieć w Hotelu Rzymskim pod Nr 16, codziennie do godz: 12 w południe. Osoby, któreby życzyły Szale te widzieć u siebie w domu, raczą do tegoż Hotelu nadesłać adresa swoje z żądaniem.



KOZA zdrowa, dojna, wraz z Kozłętami, jest do sprzedania. Blizsza o niej wiadomość powziąć można, w mieszkaniu JW. Konsula Francuzkiego, przy ulicy Bielańskiej, w domu S. Fraenkel, Bankiera, na 1m piętrze.

DROZDZY DUBELTOWYCH, na funty i na luty; MO-SZTARDY w słoikach i w pęcherzu; OCTU winnego i estragon oraz CUKRU w głowach, mące, i w częściach, dostać można w Składzie Nasion, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy, wprost domu Hr. Zamojskiego.

Dnia 2 b. m. o godzinie 9 wieczorem, jadąc z ulicy Bielańskiej do Alei Mokotowskiej, zostawiono w dorozce **LASKĘ** bambusową,

z ołowianą galką. Właściciel dorozki, raczy takową odesłać do Drukarni Kurjera, za przyzwoitą nagrodą.



Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, że jak dawniej jak i teraz w fabryce mojej, odnawiam **KAPELUSZE** męskie, choćby najbardziej zużyczone. Przerobione przezemnie Kapelusze nowym wcale nie ustępują; obok tego z powodu użycia przy ich przerobieniu gumy wodotrwałej, od deszczu są zabezpieczone. Takich Kapeluszy gotowych, jako też zupełnie nowych w najświeższych fasonach, dostać można u mnie po cenach bardzo umiarkowanych, w domu wprost Kościoła XX. Augustjanów przy ul: Piwnej. Przytem obowiązuje się odswieżenia czyli odprasowania Kapeluszy z fabryki mojej wychodzących, bezpłatnie dopełnić. — Ig: Kostrowiecki.

DOBRA w pow: Siedleckim Gub: Lubelskiej położone, odległe od Warszawy mil 10, od szose mila 1, mające rozległości wiók 110 w glebie żytnej, wysiewu oziminy korey 300; las na miejscowe potrzeby wystarczający; łąki i pastwiska na utrzymanie owiec 1500; bydła 150; młocarnię i sieczkarnię nowozaprowadzone, młyn na rzece; propinację w 3ch karczmach, z inwentarzami i remanentami, są do sprzedania z wolnej ręki lub wydzierżawienia. Wiadomość u Jędrzejewicza Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 565 ulica Długa, i w Kancelarji Rejenta Dzieciałkiewicza.



Są do sprzedania **MEBLE** mahoniowe i palisandrowe, j. t. Garnitury z pokryciem i bez, Stoły, Konsole, Tualety, Łóżka palisandrowe i jesionowe, oraz Komody do pisania, i t. p. Meble, mogące służyć do wygodnego i pożytecznego użytku, przy ulicy Leszno pod Nr 663, pierwszy dom za Działyńskim.

MIESZKANIE na Szynk, składające się z Sklepu, 2ch Pokoi, Sali billardowej, Kuchni, 3ch Piwnic, Drwalni i Góry wspólnej, do wynajęcia od Sgo Jana r. b., pod Nr 398 przy ulicy Krak: Przedmieście, naprzeciw Sgo Krzyża; Billard do powyższego zakładu, wszelkie sprzęty należące, są do sprzedania od Sgo Jana, lub najmującomu też mieszkanie, mogą być wydzierżawione. Wiadomość u Właściciela domu.

W dobrach Jadowskich i Ręczajskich w Powiecie Stanisławowskim, tudzież w Dobrach Kolodziażkich Powiecie Siedleckim położonych, od dnia 1go Lipca, r. b. są do wydzierżawienia **KARCZMY**, **SZYNKI** i **KUŹNIE**, w różnych wsiach, kolonjach i w mieście Jadowie; **PRZEWOZ** na Bugu pod Brokiem; **MOSTOWE** na rzece Liwcu pod Zawiszynem; różne **LOKALE** i **PIERARNIE** w mieście Jadowie, i **RYBOŁÓWSTWO** na rzece Liwcu. — Licytacja na wydzierżawienie Karczmi i Kuźni w Dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje o mil 3 od Warszawy oddalonej, w dniu 3 (15) Kwietnia r. b.; a zaś na wydzierżawienie wszystkich innych przedmiotów, w Zarządzie Dóbr w Mieście Jadowie, w dniach 4 (16), 5 (17) i 7 (19) Kwietnia t. r. — Mający chęć ubiegania się o wspomniane dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne wadja i kwalifikacje; o warunkach zaś dzierżawnych, powziąć mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr w Jadowie.



OSTRYGI świeże Angielskie Natives, nadeszły do handlu Win Anto: Bysieńskiego, w domu Skwarecowa, przy Saskim Ogrodzie.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 10. **TEATR WIELKI.** Jutro, na dochód Szpitali Warszawskich wszelkich wyznań: 3 akta Opery *Jerozolima. Tańce Perskie.*

Olbrymi **OBRAZ** **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczyności, na Kra: Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codziennie od godziny w pół do 5ej po południu. Obraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawie Przemysłowej. Cena miejsce: pierwsze miejsce kop: 62 1/2. drugie miejsce kop: 32 1/2.

Dzisiejszą pocztą do Handlu Jana Riedel, nadeszły świeże **OSTRYGI** Holsztyńskie.